

Czy warto jeszcze badać (małe) miasta? O
~~społecznych~~ praktykach mobilności.

Wojciech Łukowski

“Naiwne” założenie początkowe

....About the project “Territorial and social mobility in the biographical and generation experience of residents of a small town” In social sciences, attention is focused primarily on large cities and metropolises. It is assumed that they form the axis of the development dynamics of a given country, continent and the whole world. Small and medium-sized cities and towns appear in sociological texts less often. “Small” in the official statistics means towns with up to 20,000 inhabitants, while those with average population of 20,000 to 100,000 inhabitants are described as “medium”. A significant part of them is classified as crisis towns, towns with declining potential, places stagnating and threatened by marginalization. It is widely discussed, at least in Poland, that small and medium-sized towns are primarily sources of migration to large cities and metropolises, and are also a migratory background for more developed countries. The advancing globalization processes, the rising potential of movement both in the physical and digital space, suggest a trivial assumption: that a small city is located not so much in the surrounding region or is an element building the structure of a given state, but rather is connected by direct ties with the globalizing world. As one of the interviewees said: our town is much bigger than we think, and the world is much smaller. Demography appears to be a key issue for the existence of these towns. The long-term demographic processes determine both changes.....

Myślę, że nadszedł już czas, aby spojrzeć na doświadczenie konstruowania w regionu/miast spojrzeć z **przesunięciem** punktu ciężkości z postrzegania tych doświadczeń przez pryzmat procesów modernizacyjnych w stronę ujmowania rzeczywistości w kategoriach ekologicznych i to w znaczeniu nadanym tym kategoriom przez Bruna Latoura.

Będzie to miało o tyle ważne konsekwencje, że przesunie nas w stronę widzenia regionu/miasta jako tworzonego nie tylko przez aktorów społecznych w dominującym nadal rozumieniu, ale przez aktantów tak jak rozumie to Latour.

Będzie oznaczało pewne zdystansowanie się wobec kolektywu myślowego i stylu myślowego, do którego do tej pory przynależałem i do którego nadal przynależę. To przesunięcie widoczne jest już też w moich wcześniejszych publikacjach, a szczególnie teraz w książce “Małe miasto w wielkim świecie. O społecznych praktykach mobilności”. **Jest to póki co “przesunięcie”, a nie całkowita zmiana pozycji.** Bym się na to jeszcze nie odważył (WŁ).

“Migrowanie” między kolektywami myślowymi

- Kolektyw myślowy badań migracyjnych (migracja niepełna, migracja ostatnia)
- Kolektyw myślowy badań nad mobilnością społeczną (POLPAN)
- Kolektyw myślowy psychologii społecznej (S. Hobfoll)
- Kolektyw myślowy psychologii miejsca (M. Lewicka)
- Kolektyw myślowy ekologii politycznej (Latour)
- Kolektyw myślowy hydrobiologii i limnologii (eutrofizacja, alternatywne stany stabilne, Kornijów, Moss)
- Kolektyw myślowy badań figuracyjnych (Elias)
- Refleksja nad przygodnością (Rorty, Musil)
- Kolektyw badań lokalnych i regionalnych (Społeczne tworzenie ojczyzn)
- Jeszcze kilka innych....

Przewaga indukcji nad dedukcją powiązana z cyrkularnością i procesu badawczego i translacją.

- Cyrkularność np. przeprowadzanie rozmów (wywiadów) również w końcowej fazie badań. Skutek: Bardziej symetryczna relacja między badaczem a badanym. Badacz dzieli się swoimi przemyśleniami teoretycznymi.
- Obserwacja znaczenia utrzymywania zasobów i sięgnięcie po teorię utrzymywania zasobów.
- Dostrzeżenie nie tylko modernizacyjnych, ale również ekologizujących aspektów rzeczywistości społecznej miasta wśród jezior. Skutek: uwzględnienie teorii eutrofizacji i alternatywnych stanów stabilnych.

Cyrkularność procesu badawczego “w działaniu”.

Warto przeczytać i porównać z treścią książki.

file:///C:/Users/UW/Downloads/spotlight_12.pdf, Nr 6
(12), July 2019.

Small town mobility

Summer has arrived, and many of our readers are probably in the Masurian Lakes, one of Poland's top summer destinations. If you are among the unlucky ones who are not, CMR Spotlight will take you there! We will do so through the research of prof. Wojciech Łukowski and his team, who have been investigating territorial and social mobility in the Masurian town of Giżycko. They ponder what high-quality mobility is, and find (in line with Steven Hobfoll's Conservation of Resources Theory) that conservation of resources is key for migrants: “migrations are undertaken not to break with the place of origin, but because of the lack of satisfactory conditions for preserving resources therein”. No wonder, when that place is in the Masurian Lakes!.....

Co to są zasoby?

- Hobfoll: “Rzeczy cenione przez ludzi nazywamy ZASOBAMI. Do zasobów należą przedmioty, warunki i cechy osobowości i pokłady energii, które albo same w sobie są cenione jako potrzebne do przetrwania (bezpośrednio lub pośrednio) albo służą do zdobycia owych zasobów, umożliwiających przetrwanie. Ograniczam się przy tym do tych zasobów, które są cenione przez szeroką klasę jednostek i postrzegane jako najistotniejsze zarówno dla ludzi w ogóle, jak i dla Ja”.
- Modyfikacja Wł: zasobem może być w zasadzie wszystko np. niepełnosprawność. Zasoby tworzą “wiązki” i dopiero ich “wiązka” wytwarza energię, które umożliwia przemieszczanie się w przestrzeni społecznej i fizycznej.
- Ludzie przywiązują dużą wagę do utrzymywania zasobów.

Translacja

Translacja ujmowana jest w zbliżony sposób do zaproponowanego przez Latoura. Oznacza ona współzależności między aktorami zarówno ludzkimi jak i nie-ludzkimi i dynamikę, które one wytwarzają.

Skupienie się już tylko na biografiach osób wywodzących się z jednego niewielkiego miasta, na ich mobilności ujmowanej nie tylko jako mobilność społeczna i przestrzenna, ale również jako gospodarowanie zasobami pozwala dostrzec sytuację, w której doświadczenie biograficzne nie jest tylko doświadczeniem poszczególnych jednostek, ale również doświadczeniem społeczności. Translacja oznacza zatem sytuację, w której jedni aktorzy wpływają na innych, i w wyniku tego wpływu sami się też zmieniają, dysponują quantum władzy i wpływu.

Dotyczy to również relacji między aktorami a aktorem- autorem badań w małym mieście. Również badacze stają się aktorami, którzy współtworzą badany świat poprzez tłumaczenie go zgodnie z własnymi projektami i nieuchronnie też w tym translacyjnym procesie się sami zmieniają. Świadomość treści tej zmiany oznacza nie tylko szansę na indywidualny rozwój naukowy, ale również szansę na przesunięcie badacza z pozycji zewnętrznego wobec badanej rzeczywistości obserwatora, na uczestnika procesu translacji. Badacz analizuje sposoby, w jaki ludzie są ze sobą powiązani, nie pomijając w tym siebie, jest bowiem częścią tej samej sieci, nawet jeśli spotkanie z badanym zjawiskiem i reprezentującymi go aktorami, ich biografiami nie trwało zbyt długo. Dokonuje wraz z nimi przemieszczenia (displacement).





Książka jako aktant.
Termin pochodzi z
semiologii i służy do
oznaczania zarówno
ludzi, jak i nie-ludzi.
Odbiór książki w
mieście, o którym ona
jest.



“Strzeż się teorii, która jest zbyt wygodna”

Mobilność jako gospodarowanie zasobami

Zasoby rdzeniowe i peryferyczne

**Metodologia: etnografia wielostanowiskowa, nielinearność procesu
badawczego, wiązanie teoretyczne, hipoteza finalna**

**Biografie i światy życia,
problemy**

wątki autobiograficzne

“region” jako dyscyplina naukowa

***etnografia wielostanowiskowa,
“współpracująca” (collaboration)***

**koincydencja a badania
społeczne**

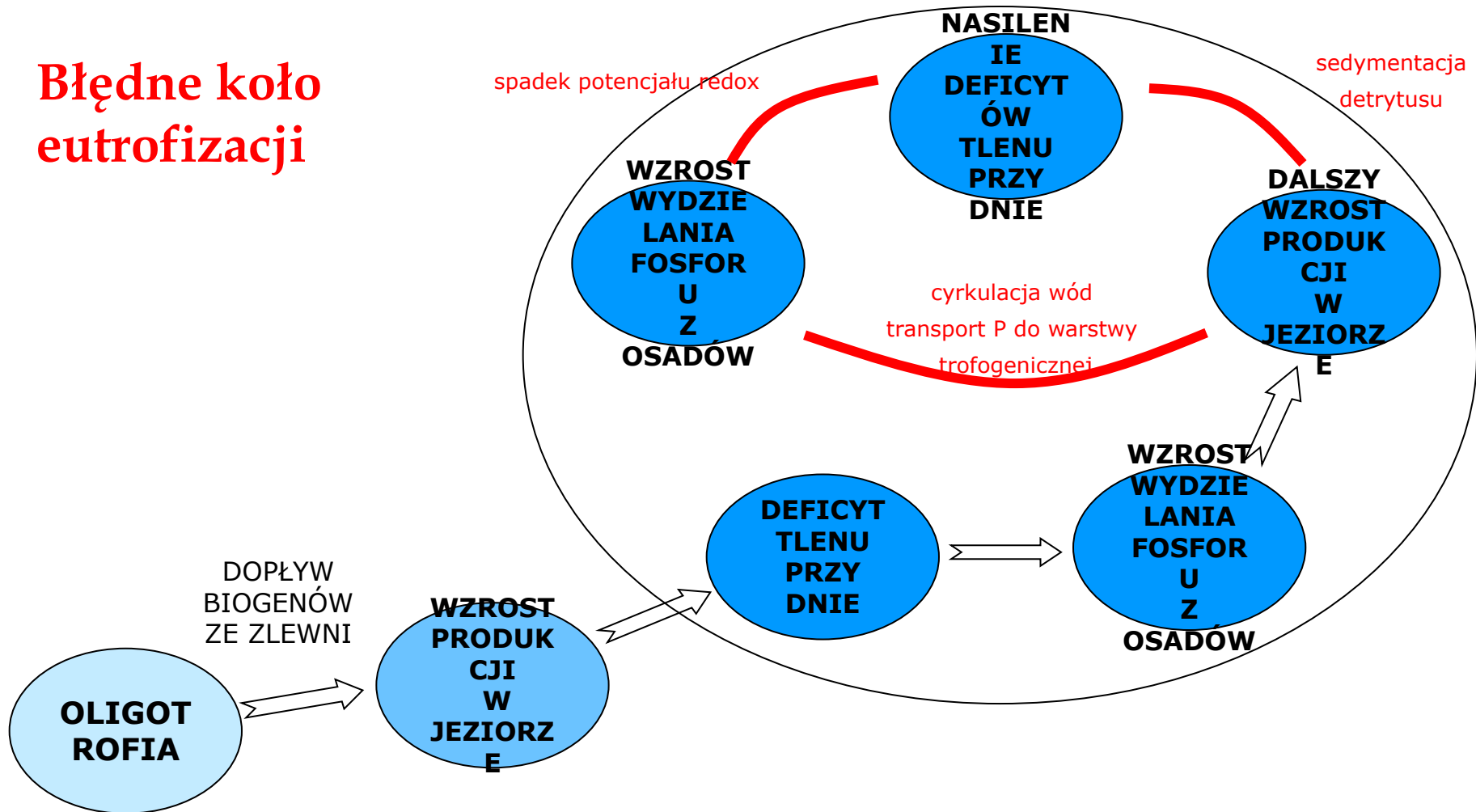
dwa style pisania

przypadek, przygodność a badania społeczne

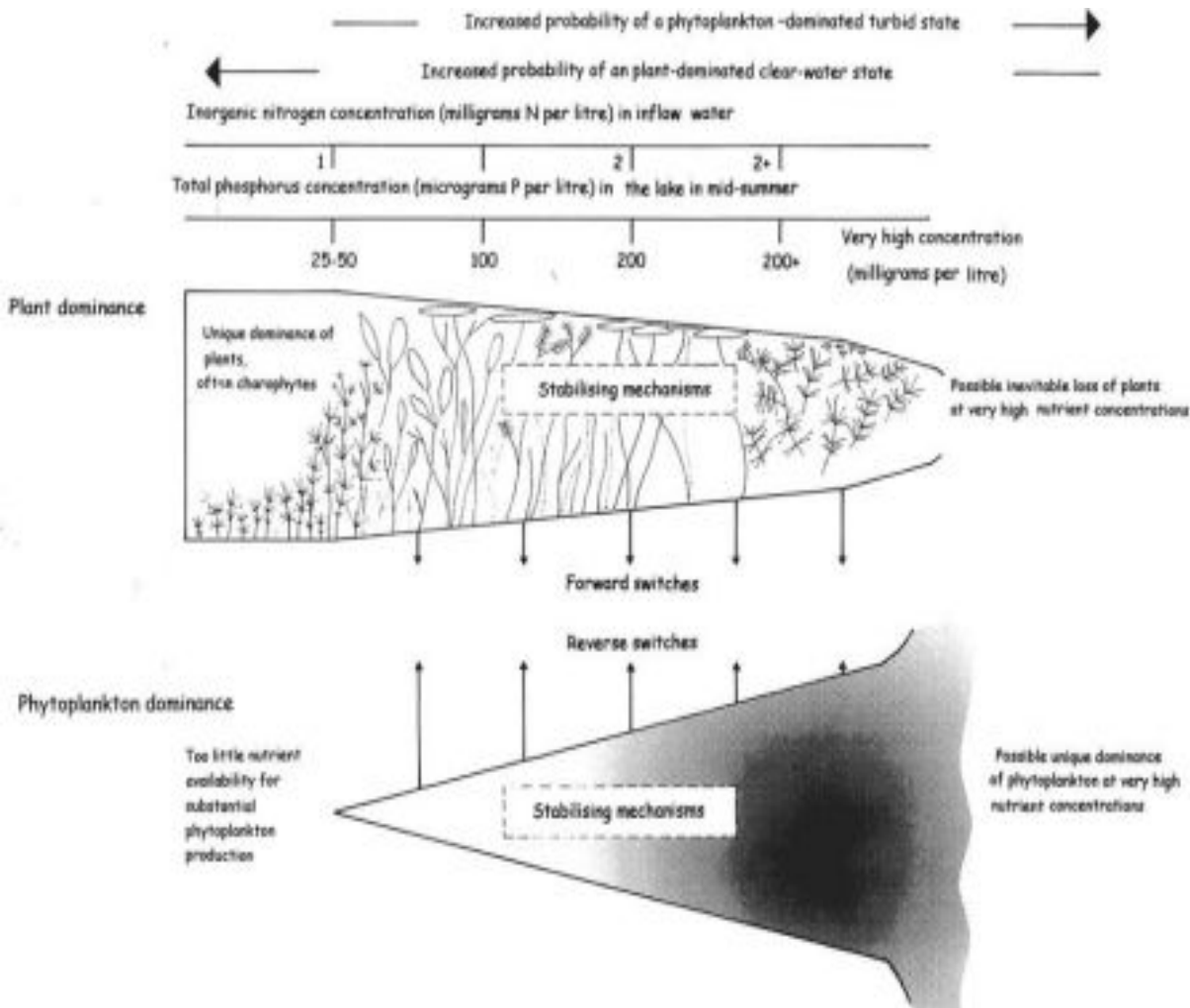
**kolektyw myślowy/styl myślowy miasta, regionu,
dyscypliny naukowej**

Od teorii eutrofizacji do teorii alternatywnych stanów stabilnych. O możliwych inspiracjach teoretycznych (hydrobiologia, limnologia).

Błędne koło eutrofizacji



LAKES as MIRRORS of Historical WISDOM



Teoria alternatywnych stanów stabilnych (m.in. Briana Moss)

“Innowacje” metodologiczne i ich skutki

- Wiązanie teoretyczne.
- Etnografia wielostanowiskowa, autorska typologia stanowisk: rdzeniowe, wzmacniające, teoretyczne i “przypadkowe”.
- Zmodyfikowane podejście do anonimizacji.
- Dwa style pisania jako skutek integralnego traktowania samych badań i pisania monografii/artykułu.
- Świadomość tego, że badania nad mobilnością są często prowadzone z perspektywy wielkomiejskiej klasy średniej.
- Optymizm poznawczy

Skutki “innowacji”

- Odkrycie istnienia zasobów rdzeniowych i peryferycznych, odkrycie tego, że stanowią integralną całość.
- Szersze uchylenie drzwi dla refleksji nad rolą przygodności w mobilności.
- Dostrzeżenie, że miasto w Krainie Jezior jest cennym zasobem jego mieszkańców.
- Nieco inne spojrzenie na satysfakcję z życia i jej powiązania z mobilnością.
- Próba typologii zasobów ze względu na ich reprodukcję.
- Nieco inne spojrzenie na konwersję zasobów.
- Dostrzeżenie istnienia bardziej zindywidualizowanych “regionów”.

Jeszcze inne skutki...

- Translacyjny charakter procedury badawczej
 - Przesunięcie się od socjologii modernizacyjnej (np. P. Bourdieu) w stronę socjologii ekologizującej (B. Latour).
 - Translacyjny sposób napisania monografii.
 - Translacja rzeczywistości społecznej za pomocą języka hydrobiologii i limnologii.
- Translacja dzięki uwzględnieniu doświadczenia autobiograficznego.

Czy warto jeszcze badać (małe) miasta? Tak. Ale jak? Krytyka czy troska, pielęgnacja, dbałość, care? “Twarz miasta ma wiele zmarszczek”.







Wojciech Łukowski

MAŁE MIASTO W WIELKIM ŚWIECIE

O społecznych praktykach mobilności

Czym jest mobilność? Jest przemieszczaniem się w przestrzeni społecznej (ruchliwość społeczna), jest przemieszczaniem się w przestrzeni geograficznej (migracje). W tej książce te dwa ujęcia zachowują ważność, ale też pojawia się propozycja ich uzupełnienia, otwarcia na ujmowanie mobilności jako gospodarowania zasobami, wyraźniejszego dostrzegania, że mobilność ma nie tylko wymiar modernizacyjny, lecz także ekologiczny.

Bohaterem tej książki jest Giżycko – niewielkie, mazurskie miasto i jego mieszkańcy, również ci, którzy z niego wyjechali. Ta książka jest próbą opowiedzenia, co jest ważne w życiu miasta, co jest ważne w życiu człowieka.

Książka jest wartościową i nowatorską, w pełni udaną próbą ukazania istoty małego miasta ulokowanego w wielkim świecie za sprawą zmian wywołanych przez mobilność społeczną jego mieszkańców. Praca ukazuje, jak bardzo ta mobilność sprzyja kształtowaniu postaw otwartości na innych, sprzyja ogólnej pluralizacji postaw i zachowań społecznych.

prof. dr hab. Andrzej Sadowski

Jest to książka o społecznej i przestrzennej ruchliwości mieszkańców Giżycka, którzy w zmieniających się kontekstach musieli radzić sobie z gospodarowaniem zasobami [...]. To socjologiczno-antropologiczny fresk ukazujący powiązania (figuracje), w jakie uwikłani byli i są ludzie migrujący z małego miasta, niekiedy doń powracający. To opis powiazań i ich konsekwencji, opis spłotu zdarzeń, w których rodzina-środowisko małego miasta – polskie/światowe metropolie formują życie.

dr hab. Jacek Poniedziałek, prof. UMK

Wojciech Łukowski – politolog i socjolog, Wydział Nauk Politycznych i Studiów Międzynarodowych Uniwersytetu Warszawskiego, Ośrodek Badań nad Migracjami UW, Stowarzyszenie „Wspólnota Mazurska”.

Wojciech Bedyrski – antropolog, historyk, podróżnik, Ośrodek Badań nad Migracjami UW, Fundacja Ochrony Krajobrazu i Promocji Regionów „NUMINOSUM”.

Justyna Godz – kulturoznawczyni, dokumentalistka, dziennikarka radiowa, podróżniczka.

Wojciech Łukowski



małe miasto w GIŻYCKO W WIELKIM ŚWIECIE



Wydawnictwo Naukowe
SCHOLAR

ISBN: 978-83-67450-20-1

format 163x237 mm, oprawa miękka ze skrzydełkami, 580 stron

www.scholar.com.pl



Książkę można nabyć w księgarniach naukowych na terenie całego kraju, na naszej witrynie oraz w wielu księgarniach internetowych



GIŻYCKO

307 km

Wilno

752 km

Tallin

743 km

Helsinki

1332 km

Bukareszt

Berlin

717 km

Bruksela

1492 km

Amsterdam

1386 km

Londyn

1799 km

Paryż

1777 km

Kopenhaga

966 km

Lizbona

3559 km

Madryt

3080 km

Dublin

2238 km

Ekologia [polityczna - termin ten nie oznacza, że należy dopatrywać się różnicy między ekologią naukową a ekologią polityczną; zbudowany jest wedle modelu “ekonomii” politycznej” (ale skądinąd w opozycji do niej). (...) Ekologia polityczna to coś w rodzaju terminu - parasola na określenie tego, co następuje po modernizmie, zgodnie z alternatywą: modernizować lub ekologizować (od Bourdieu do Latoura).